

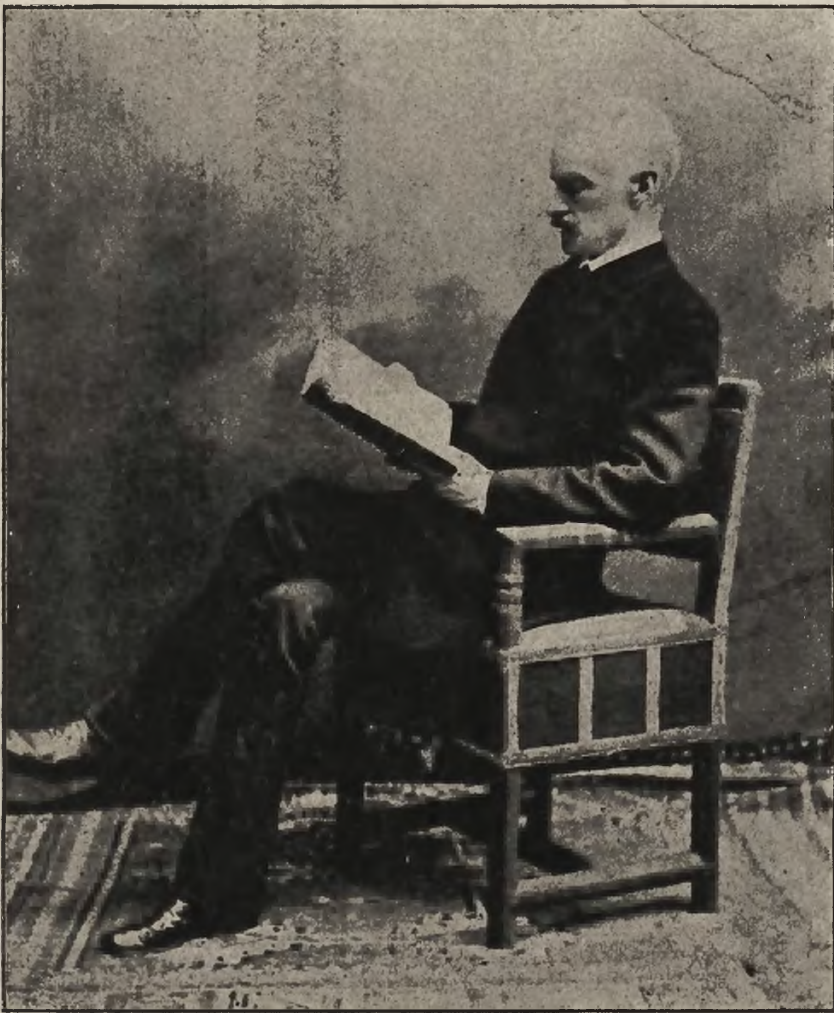
dr. med. Karol Teodor bawarski, który w ubiegłym tygodniu obchodził w pełni sił fizycznych i duchowych 70-tą rocznicę swych urodzin.

Ojcem jego był ks. Maksymilian bawarski z t. zw. linii książęcej Wittelsbachów, siostrą zaś s. p. cesarzowa Elżbieta. Początkowo ks. Karol Teodor po-

Krocząc dalej po drodze raz obranej, książędobroczynca cierpiącej ludzkości zbudował dwie kliniki dla chorych na oczy: jedną w Monachium, drugą w Tegernsee. W obydwóch tych zakładach chorzy przyjmowani są bezpłatnie. Jako miara działalności księcia niech posłuży fakt, że dokonał on podczas swej praktyki 5000 operacji zaćmy (katarakty). W obu zaś klinikach oprócz chorych klinicznych otrzymuje poradę ambulatoryjną po 4000 osób rocznie.

Dziwnym trafem znalazł książę Karol Teodor bardzo zręcznego asystenta

względem, dziwnym zbiegiem okoliczności cieszy się natomiast daleko większym wydoskonaleniem innych władz, czyto zmysłowych, czy umysłowych. Tak np. człowiek nawiedzony ślepotą, ma nadzwyczaj wyrobiony słuch, który po części zrównoważa mu jego kalectwo. W miarę niedowładu poszczególnych organów, wyrabiają się więc inne, które rekompensują człowiekowi braki, na jakie go jego kalectwo naraża. Jednym z pomiędzy ludzi służy to do załatwiania czynności codziennego życia, inni z kalectwa swego robią interes i popisując się publicznie, zbierają za to wcale pokaźne pieniądze. Swojego czasu oglądaliśmy w Krakowie kobietę, pozbawioną rąk, która miała tak wyrobione palce u nóg, iż z ich pomocą potrafiła używać igły, nawlekać ją i szyc.



Książę-okulista: Ks. Karol Teodor bawarski.



Książę-okulista: Klinika okulistyczna w Monachium, zbudowana przez ks. Karola Teodora.

święcił się karierze wojskowej i dał się poznać, jako dzielny oficer kawalerii. Nagle jednak, gdy liczył lat dopiero 28, porzuca tę karierę i poświęca się nauce medycyny. Nastąpiła ta zmiana podobno pod wpływem zgonu przedwcześnie zmarłej jego pierwszej małżonki Zofii, księżniczki saskiej. Prowadząc studia w tym kierunku z wielkim zapałem i energią, otrzymuje on w r. 1872 na uniwersytecie monachijskim doktorat. Obrawszy za specjalność okulistykę, kształci się w niej pod Hornerem w Zurychu, a w Wiedniu pod Arltem.

Oprócz tego książę Karol Teodor przez kilka półroczy zimowych słuchał w Wiedniu wykładów słynnego chirurga Billrotha, który uważał go za jednego ze swych najzdolniejszych uczniów i powierzał mu nieraz trudne operacje do wykonania.

Wkrótce rozeszła się po całej Bawarii sława księcia, jako znakomitego okulisty-praktyka. Zarówno jego zamek w Tegernsee, jak pałac w Monachium, ściągają tłumy chorych, od których oczywiście nie pobierał honorarium, lecz którym, o ile byli prawdziwie biedni, udzielał zasiłków.

w osobie swej drugiej małżonki, Maryi Józefy, infantki portugalskiej, która z niemniejszym, niż jej małżonek, zapałem poświęca się pielęgnowaniu chorych. Książę ma liczną rodzinę, bo dwóch synów i cztery córki, z których najmłodsza wyszła za księcia Ruprechta, przyszłego dziedzica bawarskiego tronu.

W dniu urodzin tego sympatycznego księcia i prawdziwego dobroczyńcy ludzkości, Bawarczyści prześcigali się, aby mu okazać swą wdzięczność i uznanie.

Ryciny nasze przedstawiają ks. Karola Teodora oraz obydwie jego kliniki.

## Dziwo natury.

Każdy, wobec kogo natura okazała się zamiast matką, macochą, kto upośledzony został pod jakimś

Pomiędzy owymi artystami-kalekami, którzy produkują się w rozmaitych przedsiębiorstwach europejskich, ciągnąc zyski ze swego upośledzenia, rekord światowy uzyskał stanowczo Mikołaj W. Kobelkow, urodzony dnia 22 lipca 1851 roku. Czło-



Dziwo natury: Mikołaj W. Kobelkow, malarz bez rąk i nóg przy pracy.



Książę-okulista: Klinika, zbudowana przez ks. Karola Teodora w Tegernsee.